

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lipca 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Katarzyna Jakubowska – Pogorzelska (spr.)

Protokolant: Konrad Stanilewicz

po rozpoznaniu w dniu 8 lipca 2021 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. K. i A. K.

przeciwko M. K. (1)

o zachowek

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 4 marca 2021 r., sygn. akt III C 188/17

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a. w punkcie pierwszym częściowo w ten sposób, że oddala powództwo K. K. o zasądzenie kwoty 20 542,33 zł (dwadzieścia tysięcy pięćset czterdzieści dwa złote i trzydzieści trzy grosze) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od powyższej kwoty od dnia 15 lipca 2017r. do dnia zapłaty,

b. w punkcie drugim częściowo w ten sposób, że oddala powództwo A. K. o zasądzenie kwoty 14 379,63 zł (czternaście tysięcy trzysta siedemdziesiąt dziewięć złotych i sześćdziesiąt trzy grosze) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od powyższej kwoty od dnia 15 lipca 2017r. do dnia zapłaty;

c. w punkcie piątym częściowo w ten sposób, że ustala, iż K. K. ponosi koszty procesu w zakresie wywiedzonego przez nią powództwa w 32 % , zaś M. K. (1) w 68%, natomiast A. K. ponosi koszty procesu w zakresie wywiedzonego przez niego powództwa w 52 % , zaś M. K. (1) w 48 % , pozostawiając wyliczenie tych kosztów referendarzowi sądowemu w Sądzie Okręgowym w Warszawie;

II. oddala apelację pozwanej w pozostałym zakresie;

III. ustala, że koszty postępowania apelacyjnego ponosi M. K. (1) w 85 % , zaś K. K. i A. K. w 15 % , pozostawiając szczegółowe wyliczenie tych kosztów referendarzowi sądowemu w Sądzie Okręgowym w Warszawie.

Katarzyna Jakubowska – Pogorzelska

Sygn. akt I ACa 337/21

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 marca 2021 r. Sąd Okręgowy w Warszawie, uwzględniając częściowo powództwo o zapłatę zachowku po zmarłym J. K., zasądził od M. K. (1) na rzecz K. K. kwotę 173.667,33 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 15 lipca 2017 r. do dnia zapłaty oraz od M. K. (1) na rzecz A. K. kwotę 121.567,13 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 15 lipca 2017 r. do dnia zapłaty. Sąd oddalił wniosek pozwanej o rozłożenie na raty zasądzanego świadczenia. Ustalił, że pozwana ponosi koszty procesu w 66%, zaś powodowie w 34% i pozostawił szczegółowe wyliczenie tych kosztów referendarzowi sądowemu w postanowieniu, po uprawomocnieniu się wyroku.

Sąd ustalił, że A. K. i K. K. są dziećmi J. K.. W dniu 29 sierpnia 1987 r. J. K. zawarł związek małżeński z M. M.. Z małżeństwa tego spadkodawca nie miał potomstwa. W czasie, kiedy J. K. zawarł związek małżeński z M. M., powodowie byli dziećmi. Od czasu związania się J. K. z M. M. relacje powodów z ojcem odbiegały od normalności. J. K. starał się doprowadzić do poprawy tych relacji, jednakże nie przyniosło to pożądanego rezultatu. Z czasem, kiedy powodowie osiągnęli pełnoletność relacje te uległy poprawie. K. K. otrzymywała od ojca prezenty, w tym stół i cztery krzesła. J. K. wspomógł finansowo powoda. W dniu 10 lipca 2005 r. A. K. złożył oświadczenie, w którym wskazał, że otrzymał od J. K. łącznie 65.684 zł. Zgodnie z oświadczeniem, jeżeli powyższej kwoty by nie oddał do końca życia Ojca, o tę kwotę miał być pomniejszony spadek. Środki otrzymane od ojca powód przeznaczył m.in. na zakup samochodu potrzebnego do wykonywania zawodu taksówkarza oraz na opłaty notarialne jakie musiał ponieść w związku z kupnem mieszkania. W 2012r. powód pokłócił się z ojcem i od tego czasu nie miał z nim kontaktu. Nie interesował się nim. W czasie, kiedy J. K. był w hospicjum nie odwiedził go. Poza pozwaną J. K. był odwiedzany przez K. K..

Postanowieniem z dnia 21 października 2016 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy – Mokotowa w W. II Wydział Cywilny w sprawie II Ns 710/16 stwierdził, że spadek po J. K. zmarłym w dniu 12 grudnia 2015 r. w W., na podstawie testamentu notarialnego z dnia 12 października 2015 r. sporządzonego przed notariuszem S. R. za numerem repertorium A Nr 1085/2015, otworzonego i ogłoszonego w dniu 21 kwietnia 2016 r. przed notariuszem S. R., nabyła w całości żona M. K. (1). Zasiłek pogrzebowy w kwocie 4.000 zł został przekazany na rachunek bankowy Przedsiębiorstwa Usług (...).

J. K. i M. K. (1) na zasadzie wspólności ustawowej małżeńskiej byli współwłaścicielami w 1/2 części lokalu mieszkalnego położonego w W. przy ul. (...) o powierzchni 116,4000 m², o wartości 827.000 zł. J. K. w dniu 27 stycznia 2003 r. i 11 lutego 2003 r. zakupił sprzęt HI – FI za łączną kwotę 17.100 zł.

W dniu 15 listopada 2004 r. D. I. działająca w imieniu i na rzecz swojej matki M. K. (2) (matki J. K.) sprzedała nieruchomość położoną przy ul. (...) za cenę 1.050.000 zł. Na mocy postanowienia Sądu Rejonowego dla Warszawy - Pragi z dnia 15 grudnia 2005 r. spadek po M. K. (2) nabyli J. K. i D. I. po 1/2 części spadku każde z nich. Z tytułu podatku od spadku i darowizn J. K. zobowiązany był do zapłaty kwoty 35.114 zł. Pieniądze ze sprzedaży udziału w nieruchomości zostały przekazane na wspólne konto J. K. i M. K. (1). Z tych środków małżonkowie żyli. J. K. posiadał książeczkę oszczędnościową nr (...) - (...) w (...) Bank (...) S.A. Do 18 listopada 2015r. posiadał również wspólne rachunki bankowe w Bank (...) S.A. W okresie od 01 stycznia 2004 r. do 12 grudnia 2015r. wspólnie z pozwaną posiadał rachunki w Bank (...) S.A. Posiadał również rachunek w (...) S.A.

Uzyskane ze sprzedaży nieruchomości środki J. K. zainwestował początkowo w papiery wartościowe na kwotę 250.000 zł. W związku z tym, że inwestycja ta nie przynosiła zysków powyższe środki zostały przekazane na polisy ubezpieczeniowe w (...) na kwotę 263.425 zł dla J. K. i 271.600 zł dla M. K. (1). J. K. był też współwłaścicielem trzech rachunków bankowych prowadzonych w Bank (...).

W dniu 07 listopada 2015 r. J. K. sprzedał A. M. samochód osobowy marki S. (...) z 2008 r. za kwotę 28.000 zł. Cena za jaką J. K. wystawił samochód na sprzedaż wynikała z stanu technicznego samochodu.

W okresie od 23 listopada 2015 r. do 17 marca 2018 r. Bank (...) S.A. prowadził na rzecz M. K. (1) konto (...) Obligacje. Pozwana posiadała również środki zgromadzone w W. Programie Inwestycyjnym – umowa ubezpieczenia

07 grudnia 2015 r. i 16 lutego 2017 r. Posiadane środki w kwocie 100.000 zł zostały również zainwestowane w fundusze inwestycyjne zarządzane przez (...) S.A. Łącznie pozwana otrzymała z majątku osobistego J. K. kwotę 618.000 zł.

28 stycznia 2016 r. A. poinformowała pozwaną o przekazaniu na jej rzecz kwoty 1.363,99 zł. Pismem z dnia 02 marca 2016 r. A. Otwarty Fundusz Emerytalny poinformował pozwaną o przekazaniu na jej rachunek w OFE kwoty 1.748,50 zł.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym z dnia 22 lutego 2017 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy - Mokotowa w W. nakazał A. K. zapłatę na rzecz M. K. (2) kwoty 65.684 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 30 września 2016 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

Po śmierci J. K. pozwana wykonując jego wolę przystąpiła do prac naprawczych nagrobka. Powodowie złożyli w związku z tym sprzeciw do zarządu cmentarza. Wobec powyższego pozwana wnioskiem skierowanym do Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Północ w W. wniosła o wyrażenie zgody na dokonanie czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu poprzez wyrażenie zgody na wymianę płyty nagrobkowej i krzyża, wzmocnienie zewnętrznych fundamentów grobowca ponad poziomem ziemi, oraz wymianę drewnianych elementów ławki kontemplacyjnej naprzeciwko grobowca znajdującego się na cmentarzu B. w W..

Stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o dokumenty znajdujące się w aktach sprawy oraz zeznania złożone przez strony.

Oceniając znaczenie dokonanych ustaleń, uznał żądanie pozwu za uzasadnione. Jako podstawę materialnoprawną dochodzonego przez powódkę roszczenia wskazał art. 991 k.c., przyjmując, że K. K. i A. K. należą do kręgu spadkobierców ustawowych wymienionych w tym przepisie, i uprawnionych do zachowku z racji tego, nie otrzymali należnego im zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu. Wskazał, że substrat zachowku w niniejszej sprawie stanowi udział w nieruchomości położonej przy ul. (...) w W. w kwocie 413.500 zł, sprzęt hi-fi w kwocie 10.500 zł oraz majątek odrębny należny do spadkobiercy, tj. środki uzyskane ze spadku po M. K. (2) – matce J. K., w kwocie 618.000 zł. Mając na względzie, że powodom z tytułu zachowku przysługuje 1/6 wartości substratu zachowku, wyliczył, że należny im zachówek wynosi po 173.667,33 zł ($1/6 \text{ z } 413.500 \text{ zł} = 68.916,66 + 1/6 \text{ z } 10.500 \text{ zł} = 1.750 + 1/6 \text{ z } 618.000 \text{ zł} = 103.000 \text{ zł}$)

Sąd Okręgowy nie doszukał się podstaw do zastosowania art. 5 k.c. i obniżenia zachowku należnego K. K., wskazując, że z ustalonego stanu faktycznego nie wynikało, by powódka była skonfliktowana z J. K. i całkowicie zerwała z nim kontakt. Podkreślił, że powódka odwiedzała ojca w hospicjum, zaś okoliczność iż nie posiadała wszystkich informacji na jego temat nie stanowiło przesłanki do uwzględnienia zarzutu z art. 5 k.c., gdyż powódka wiodła oddzielne życie i nie miała obowiązku dzielenia się swoimi sprawami.

Sąd Okręgowy uwzględnił natomiast żądanie pozwanej obniżenia zachowku o 30 % w odniesieniu do A. K.. Podniósł, że powód był negatywnie nastawiony do ojca, nie odwiedził go w hospicjum ani razu, mimo że spadkobierca czynił gesty mające poprawić relacje z synem.

Nie znalazł podstaw do obniżenia zachowku z tej przyczyny, że powodowie sprzeciwili się wykonaniu przez pozwaną remontu nagrobka, gdyż nie świadczyło to o złych intencjach po stronie powodów.

Przy obliczeniu zachowku należnego A. K. nie uwzględnił kwoty 65.684 zł, która zdaniem Sądu nie stanowiła darowizny podlegającej zaliczeniu zgodnie z art. 993 k.c., lecz pożyczkę, o zwrot której pozwana wystąpiła przeciwko powodowi w postępowaniu upominawczym. Powołał się na stanowisko Sądu Apelacyjnego w Warszawie wyrażone w wyroku z dnia 5 grudnia 2017 r. sygn. akt V ACa 948/17, iż o doliczeniu świadczenia do spadku (celem ustalenia substratu zachowku) nie decyduje ani przedmiot świadczenia spadkodawcy, ani też cel tego świadczenia. Istotne jest tylko to, aby miało ono postać „darowizny”, o której mowa w art. 888 i n. k.c. Pożyczki udzielonej, która nie została zwrócona, nie zalicza się do spadku przy obliczaniu zachowku.

Sąd Okręgowy uznał, że kwota 618.000 zł nie stanowiła majątku wspólnego małżonków rodziców powodów, gdyż małżonkowie nigdy nie rozszerzyli wspólności ustawowej małżeńskiej o te środki.

O odsetkach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 455 k.c., dzieląc pogląd wyrażony w orzeczeniu Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 grudnia 2017 r. sygn. akt. I ACa 1545/16, zgodnie z którym roszczenie o zachowek jest roszczeniem bezterminowym, a zatem odsetki ustawowe za opóźnienie należą się od daty wezwania zobowiązanego do zapłaty zachowku, o ile w tej dacie znane były okoliczności wpływające na wysokość należnego zachowku. Ponieważ pozew został doręczony pozwanej 14 lipca 2017 r., datę początkową naliczania odsetek Sąd pierwszej instancji ustalił na dzień 15 lipca 2017 r.

Nie uwzględnił żądania pozwanej rozłożenia kwoty zachowku na raty na podstawie art. 320 k.p.c. Wskazał, iż pozwana posiada co najmniej kwotę 618.000 zł oraz lokal mieszkalny położony w W. o wartości co najmniej 827.000 zł.

O kosztach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. i art. 108 k.p.c.

Apelację od wyroku wniosła pozwana, zaskarżając wyrok w części przewyższającej kwotę 48.854,16 zł i w części przewyższającej kwotę 15.945,83 zł, orzeczenie oddalając wniosek pozwanej o rozłożenie na raty oraz rozstrzygnięcie o kosztach postępowania.

Pozwana podniosła następujące zarzuty:

1. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na błędnym ustaleniu kwoty jaką J. K. uzyskał tytułem spadkobrania po M. K. (2), wobec pominięcia przy ustalaniu tej wysokości kwoty jaką tytułem podatku od spadków i darowizn uiścił na rzecz urzędu skarbowego tj. kwoty 35.114 zł (braku pomniejszenia o tą kwotę), pomimo iż okoliczność ta wynikała z dowodu uznanego przez Sąd za wiarygodny - decyzji ustalającej wysokość podatku od spadku i darowizn z dnia 16 lutego 2006 r., a w konsekwencji naruszenie art. 991 § 1 k.c. polegające na błędnym ustaleniu substratu zachowku,
2. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na ustaleniu, iż pozwana otrzymała z majątku osobistego J. K. w sumie kwotę 618.000 zł, podczas gdy J. K. nie był w posiadaniu takiej kwoty w chwili śmierci, a ustalenie to nie znajduje oparcia w żadnym z dowodów przeprowadzonych w niniejszej sprawie, a w konsekwencji naruszenie art. 991 § 1 k.c. polegające na błędnym ustaleniu substratu zachowku,
3. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na zaniechaniu ustalenia ile środków pieniężnych pochodzących z majątku osobistego J. K. (jak kwota) zostało spożytkowanych przez niego oraz pozwaną przy jednoczesnym ustaleniu, iż pozwana oraz J. K. żyli za środki pochodzące z tego majątku osobistego, a w konsekwencji naruszenie art. 991 § 1 k.c. polegające na błędnym ustaleniu substratu zachowku,
4. naruszenie art. 65 § 1 k.c. poprzez nieprawidłową wykładnię oświadczeń woli J. K. oraz pozwanej w zakresie włączenia środków pieniężnych należących do majątku osobistego J. K. do majątku wspólnego J. K. i pozwanej, pomimo, iż J. K. przekazał te środki pieniężne na wspólny rachunek jego oraz pozwanej, a następnie wspólnie dysponowali tymi środkami pieniężnymi m.in. poprzez ich dalsze inwestowanie czy wykupowanie lokat inwestycyjnych, a w konsekwencji naruszenie art. 991 § 1 k.c. polegające na błędnym ustaleniu substratu zachowku,
5. naruszenie art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez nieprawidłową wykładnię oświadczenia powoda z dnia 10 lipca 2005 r. w zakresie kwoty 37 900 zł, i zaniechanie ustalenia, że kwota ta przypadkiem braku spłaty, miała pomniejszyć „spadek” należny powodowi, podczas gdy oświadczenie to było w rzeczywistości umową pomiędzy powodem oraz J. K. w zakresie zrzeczenia się roszczeń do spadku (w tym zachowku) do tejże kwoty,
6. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny zeznań powódki w sposób sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego tj. uznania ich za wiarygodne w części dotyczącej postawy powódki wobec zmarłego J. K., podczas gdy zeznania te były sprzeczne z zebrany w sprawie i uznanym za wiarygodny materiałem dowodowym tj. zeznaniami pozwanej,

7. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na zaniechaniu ustalenia, iż:

- powódka dzwoniła do J. K. po operacji wątroby z pytaniem „ile ojciec będzie jeszcze żył?”,
- powódka deklарowała, że „ojca by pokroiła, posoliła i patrzyła jak się męczy”,
- powódka ani razu nie odwiedziła ojca, kiedy ten był w szpitalu,
- powódka jedynie dwukrotnie odwiedziła J. K. kiedy ten przebywał w hospicjum,

podczas gdy powyższe okoliczności wynikają z zeznań pozwanej, które Sąd a meriti uznał całości za wiarygodne,

a w konsekwencji zarzut z pkt. 6 i 7 błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, iż zachowanie powódki wobec J. K. nie może być ocenione negatywnie tylko dlatego, że powódka nie była z ojcem skonfliktowana i nie zerwała z nim kontaktu a także poprzez uznanie, że zachowanie powódki wobec J. K. było w mniejszym stopniu nieprawidłowe niż zachowanie powoda,

co skutkowało naruszeniem art. 5 k.c. poprzez nieprawidłowe przyjęcie, że zachowanie powódki nie stanowi nadużycia prawa w rozumieniu tego przepisu, a w konsekwencji zasądzenie na jej rzecz 100 % należnego jej zachowku, podczas gdy właściwym byłoby obniżenie przysługującego jej zachowku o 30 %,

8. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, że zachowanie powoda względem ojcem było nieprawidłowe ("należy ocenić jako negatywne") podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego płynie wniosek, iż zachowanie powoda było wysoce nieprawidłowe, powód wyłącznie korzystał z pomocy finansowej J. K., ale nie interesował się nim, jego zdrowiem i jego sytuacją a także nie wspierał w chorobie i ostatnich chwilach życia, a zatem należało jego zachowanie ocenić jako dalece nieprawidłowe,

a w konsekwencji naruszenie art. 5 k.c. poprzez pomniejszenia należnego powodowi zachowku za ledwie o 30% jego wartości, podczas gdy z uwagi na zachowanie powoda wobec ojca należało obniżyć wysokość zachowku o 50%,

9. naruszenie art. 1048 k.c. poprzez jego niezastosowania w stosunku do roszczenia powoda, co do kwoty 37.900 zł, podczas gdy powód oraz J. K. zawarli umowę zrzeczenia się dziedziczenia (w tym zachowku) w zakresie tej kwoty,

10. naruszenie art. 991 § 1 k.c. poprzez zasądzenie na rzecz powodów kwot przewyższających należny im zachówek,

11. naruszenie art. 991 § 1 k.c. w zw. z art. 31 § 1 k.r.o. w zw. z art. 50¹ k.r.o. poprzez zaliczenie do substratu zachowku sprzętu Hi-fi w całości, pomimo ustalenia przez Sąd, że ten składnik stanowił majątek wspólny pozwanej i J. K., a zatem w zakres substratu zachowku winien być zakwalifikowany jedynie udział we własności tego sprzętu wynoszący 1/2,

12. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że pozwana posiada kwotę 618.000 zł podczas gdy okoliczność taka nie wynika z żadnego z przeprowadzonych i uznanych za wiarygodne dowodów,

13. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na błędnym i sprzecznym z doświadczeniem życiowym przyjęciu, że skoro pozwana posiada mieszkanie o wartości 827.000 zł to jest ona w stanie dokonać jednorazowej płatności tytułem zasądzonych na rzecz powodów kwot podczas gdy sprzedaż mieszkania może trwać nawet kilka do kilkunastu miesięcy,

14. naruszenie art. 320 k.p.c. poprzez odmowę rozłożenia zasądzonych kwot pieniężnych na raty, pomimo, iż łączna wartość zasądzonych świadczeń znacząco przewyższają miesięczne dochody pozwanej, jak i również zgromadzone przez nią oszczędności.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwana wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództw w części zasądzonej świadczenia na rzecz powodów, zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przypisanych oraz o ponowne

rozstrzygnięcie o kosztach postępowania przed Sądem pierwszej instancji, a także o rozłożenie zasądzonego świadczenia na cztery równe raty płatne do ostatniego dnia każdego kwartału w wysokości 25% tego świadczenia każda.

W przypadku uznania braku podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku pozwana wniosła o rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty płatnych w kwotach po 1.000 zł miesięcznie na każdego z powodów, przy czym pierwsza rata na rzecz K. K. w kwocie 53.667,33 zł, a na rzecz A. K. w kwocie 21.567,13 zł.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej zasługiwała na częściowe uwzględnienie.

Po części należało podzielić zarzuty apelacji odnoszące się do składu spadku po J. K., a strona pozwana słusznie zarzuciła naruszenie art. 991 k.c. w zw. z art. 31 § 1 k.r. i o w zw. z art. 50 k.r. i o w zakresie zaliczenia do substratu zachowku sprzętu hi-fi w całości, pomimo prawidłowego ustalenia przez Sąd Okręgowy, że składnik ten stanowił majątek wspólny małżonków J. i M. K. (1). Jak wynika z przedłożonych do akt dokumentów, sprzęt grający został zakupiony w latach 2001-2003, a zatem miało to miejsce w trakcie trwania małżeństwa, a przed uzyskaniem przez J. K. środków ze spadku po matce M. K. (2). Tym samym do substratu zachowku winien być zakwalifikowany jedynie udział 1/2 części we własności tego sprzętu o wartości 5250 zł (10500 zł : 2), zamiast 10 500 zł, jak uczynił to Sąd Okręgowy.

W pozostałym zakresie zarzuty dotyczące błędnych ustaleń co do składu spadku po J. K. w przeważającej części nie zasługiwały na uwzględnienie, wszakże z wyjątkiem odnoszącym się do kwoty, jaką J. K. uzyskał tytułem spadkobrania po matce M. K. (2). Na żadnym etapie postępowania nie było bowiem kwestionowane, że J. K. w drodze dziedziczenia nabył udział w wysokości 1/2 części w spadku po matce M. K. (2). W skład tego spadku wchodziła kwota 1 050 000 zł uzyskana ze sprzedaży lokalu przy ul. (...) w W., co także znalazło odzwierciedlenie w treści aktu notarialnego sprzedaży lokalu, przedłożonego do akt sprawy.

Jednocześnie Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że z tytułu podatku od spadku J. K. zobowiązany był do zapłaty kwoty 35 114 zł. Tym niemniej wbrew stanowisku skarżącej, żaden z dowodów nie wskazywał na to, że podatek w tej wysokości został ostatecznie uiszczony przez spadkobiercę. Nie twierdziła tak również strona pozwana, powołując się jedynie na treść pierwotnej decyzji dotyczącej wymiaru podatku. Tymczasem jedynie „podatek zapłacony od spadku zwiększa długi spadkowe, a tym samym zmniejsza wysokość zachowku” (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 września 2005 r. I ACa 256/05, R. (...)). Skoro zatem pozwana nie wykazała wysokości uiszczony kwoty podatku, brak było podstaw by kwotę widniejącą na przedłożonej kopii decyzji administracyjnej odliczyć na etapie ustalania substratu zachowku. W konsekwencji zarzut dokonania błędnych ustaleń polegający na pominięciu kwoty podatku od spadków i darowizn w wysokości 35 114 zł nie zasługiwał na uwzględnienie.

Zarzut błędnych ustaleń faktycznych oraz naruszenia art. 991 § 2 k.c. okazał się jednak częściowo uzasadniony w zakresie ustalenia substratu zachowku i jego wartości.

Należy przy tym zauważyć, że sama pozwana w toku postępowania przed Sądem Okręgowym konsekwentnie twierdziła, że środki ze spadku po matce zostały rozdysponowane przez spadkodawcę. Chodziło tym przypadku o kwotę 500 000 zł, która w latach 2006-2008 została przelana na wspólny rachunek małżonków w (...), a następnie w 2008r. na rachunek w Banku (...) (także 500 000 zł), zaś 21.03.2012r. i 25.03.2012r. spadkodawca wykupił polisy na życie dla siebie i żony w wysokości po 250 000 zł (odpowiedź na pozew oraz pismo k 266, pismo k 400, k 407.). Z kolei w marcu 2015r. wycofał środki z polisy, inwestując w papiery wartościowe kwotę 250 000 zł, zaś w listopadzie 2015r. wykupił dodatkową polisę dla pozwanej. Powyższe przyznane przez pozwaną transakcje finansowe spadkodawcy prowadzą do wniosku, że kwota 500 000 zł odziedziczona po matce, była cały czas w posiadaniu J. K., który dokonywał jedynie różnego rodzaju inwestycji w papiery wartościowe lub polisy ubezpieczeniowe, pomimo iż finalnie na dzień śmierci spadkodawcy środki te znalazły się w posiadaniu pozwanej.

W świetle powyższego, zdaniem Sądu Apelacyjnego, kwota jaką należało wliczyć do substratu zachowku jako stanowiącą majątek osobisty J. K. powinna wynieść 500 000 zł, nie zaś 618 000 zł, jak przyjął Sąd Okręgowy. Ustalenie Sądu pierwszej instancji, że pozwana otrzymała z majątku osobistego J. K. kwotę 618 000 zł musi być uznane za ustalenie dowolne, nie znajdujące odzwierciedlenia w analizie przepływów finansowych. Sąd Okręgowy nie wyjaśnił, które operacje finansowe składały się na kwotę 618 000 zł, nie wynikało to także z zestawienia przedstawionego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, zaś wymienione w nim pozycje nie sumowały się do kwoty 618 000 zł. Tym niemniej, chociaż z przedłożonej dokumentacji bankowej wynikało, że wszystkie rachunki prowadzone na nazwisko spadkodawcy zostały zamknięte przed jego śmiercią (k 351, k 360, k. 368) a środki przelane na polisy i rachunki prowadzone na nazwisko pozwanej, to jednak nie wykluczało to możliwości zaliczenia do substratu zachowku bezspornej między stronami kwoty 500 000 zł nabytej przez J. K. z tytułu dziedziczenia po matce M. K. (2). Także zestawienie operacji nie pozostawiało wątpliwości co do tego, że spadkodawca przez cały okres dysponował tą kwotą, a zmieniały się jedynie formy jej inwestowania.

Nie oznacza to jednak, jak przekonuje strona pozwana, że powyższe środki powinny być zaliczone do majątku wspólnego małżonków J. i M. K. (1). Niezasadny był w tym zakresie zarzut błędnych ustaleń faktycznych, jak również zarzut naruszenia art. 65 k.c. poprzez nieprawidłową wykładnię oświadczenia woli J. K.. Należy wskazać, że sam fakt dokonania przelewu kwoty pochodzącej z majątku osobistego na wspólny rachunek małżonków, czy też wspólne inwestowanie lub wykupowanie polis ubezpieczeniowych osobno na nazwisko każdego z małżonków, nie oznaczało jeszcze, że doszło w tym zakresie do rozporządzenia majątkiem i objęcia go wspólnością majątkową małżeńską. Czynność taka wymagałaby rozszerzenia wspólności majątkowej na składniki nią nie objęte, przy zachowaniu formy aktu notarialnego, albo też zawarcia umowy darowizny w sposób, który nie pozostawia wątpliwości co do treści oświadczenia woli. Tymczasem zgromadzony materiał dowodowy nie potwierdził, ażeby spadkodawca dokonał którejkolwiek ze wspomnianych czynności prawnych, zaś samo twierdzenie pozwanej było stanowczo niewystraszające. Brak było podstaw, by dokonanie przelewu bankowego, fizyczne przekazanie czy też szeroko pojęte powierzenie środków pieniężnych, traktować jako skuteczne wyzbycie się ich przez spadkodawcę, a w konsekwencji by uznać, że środki pochodzące z majątku osobistego J. K. weszły w skład majątku wspólnego J. i M. K. (1), a tym bardziej w skład majątku odrębnego M. K. (1). W tym stanie rzeczy, nie można zgodzić się ze skarżącą co do zarzutu obrazę art. 65 k.c. poprzez jego nieprawidłową wykładnię.

Nie był także zasadny zarzut błędnych ustaleń faktycznych polegający na zaniechaniu ustalenia ile środków pieniężnych pochodzących z majątku osobistego J. K. zostało spożytkowanych przez niego i pozwaną. W tym zakresie pozwana wskazywała wprawdzie, że wspomniane środki pieniężne zostały przeznaczone na życie i utrzymanie małżonków, jednak okoliczność ta nie została przez nią wykazana, pomimo spoczywającego na pozwanej ciężaru dowodu. Co więcej, pozwana nie sformułowała nawet żadnych twierdzeń co do zakresu wykorzystania środków, a zgromadzone dokumenty potwierdzały, że spadkodawca czynił kolejne inwestycje, dysponując przez cały okres kwotą co najmniej 500 000 zł. W świetle powyższego nie można było uznać, że pieniądze uzyskane przez J. K. z tytułu spadku po matce zostały przeznaczone na utrzymanie małżonków i w związku z tym nie powinny być zaliczone do substratu zachowku.

Reasumując, obliczając wartość substratu zachowku po J. K., należało uwzględnić kwotę 500 000 zł pochodzącą z majątku osobistego J. K., która

do końca pozostała w posiadaniu spadkodawcy, pomimo formalnego zadysponowania nią przez M. K. (1) na rachunki prowadzone na jej nazwisko.

Za całkowicie chybiony należy także uznać zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie wadliwej oceny wiarygodności zeznań pozwanej, zważywszy, że skarżąca nie wykazała, że na płaszczyźnie oceny dowodów, Sąd Okręgowy uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Oczywiście niewystarczające jest w tym przypadku przekonanie o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2005 r., sygn. III CK 314/05, Lex nr 172176, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 27 kwietnia 2006 r., sygn. I ACa 1303/05, Lex nr 214251). W istocie

pozwana w swej apelacji ograniczyła się do negowania oceny dowodów i ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji, nie stawiając im przekonujących zarzutów. Skarżąca nie wykazała, ażeby ocena materiału dowodowego była wadliwa, a jej zarzuty, mimo iż formalnie odnoszą się do naruszenia art. 233 k.p.c., to jednak nie podważają prawidłowości oceny materiału dowodowego, nie prowadzą także do odmiennych ustaleń faktycznych, aniżeli zaprezentowane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sąd Okręgowy w sposób przekonujący wskazał także przyczyny, dla których za niewiarygodne uznał zeznania pozwanej w części dotyczącej postawy powódki wobec zmarłego J. K., analizując wszystkie istotne okoliczności w kontekście całokształtu materiału dowodowego i zasad doświadczenia życiowego.

Sąd Okręgowy nie dopuścił się naruszenia art. 65 § 1 i 2 k.c., dokonując wykładni oświadczenia powoda A. K. z dnia 10 lipca 2005 r. w zakresie możliwości rozliczenia kwoty 37 900 zł, poprzez zaniechanie ustalenia, że powyższa kwota w przypadku braku spłaty, miała pomniejszy „spadek” należny powodowi.

Nie ulega wątpliwości, że powyższe oświadczenie nie mogło być zakwalifikowane jako rodzaj umowy pomiędzy powodem oraz J. K. o zrzeczeniu się roszczeń do spadku (w tym zachowku) co do wskazanej kwoty, skoro do zawarcia umowy zrzeczenia się spadku przepis art. 1048 k.c. wymaga zachowania formy aktu notarialnego, bez której umowa taka jest nieważna. Niezależnie od tego trzeba zauważyć, że w oświadczeniu użyto sformułowania „pomniejszy spadek po ojcu”, tymczasem spadek nie jest pojęciem tożsamym z zachowkiem. Oświadczenie to zostało ponadto złożone przez powoda przed sporządzeniem testamentu, w którym J. K. powołał do całego spadku M. K. (1), pomijając pozostałych spadkobierców ustawowych. Nie ma zatem podstaw by oświadczenie to traktować jako zrzeczenie się praw z tytułu zachowku po J. K.. W końcu wymaga dostrzeżenia, że w powyższym oświadczeniu mowa jest o pożyczce udzielonej A. K. przez J. K. i na jej podstawie Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w dniu 22 lutego 2017r. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, nakazując A. K. zapłatę na rzecz M. K. (1) kwoty 65 684 zł wraz z odsetkami. Nie ma zatem podstaw by kwota pożyczki miała pomniejszy zachówek należny powodowi, skoro nie stanowiła ona bezpłatnego przysporzenia w formie powołania do spadku, zapisu ani darowizny. Wbrew zarzutom apelacji, Sąd Okręgowy nie dopuścił się zatem naruszenia art. 1048 k.c. poprzez jego niezastosowanie w stosunku do roszczenia dotyczącego kwoty 37 900 zł.

Uwzględniając jedynie przytoczone wyżej korekty, w pozostałym zakresie Sąd Apelacyjny podziela ustalenia Sądu Okręgowego, przyjmując je za własne.

W konsekwencji do substratu zachowku należało zaliczyć następujące składniki : a/ udział 1/2 części w prawie własności mieszkania przy ul. (...) w W. o wartości 413 500 zł, b/ udział 1/2 części w prawie własności sprzętu hi-fi o wartości 5250 zł c/ środki pieniężne pochodzące ze spadku po matce M. K. (2) w wysokości 500 000 zł. Powyższe pozycje sumowały się do kwoty 918 750 zł, stanowiącej czystą wartość spadku.

Wyliczenie należnej powodowi kwoty wymagało odwołania się do przepisu art. 991 § 1 k.c., zgodnie z którym zstępny, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy, albo, jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni, dwie trzecie udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach połowa wartości tego udziału, zachówek. Przy obliczaniu wysokości zachowku, należało zatem ustalić czystą wartość spadku, która stanowi różnicę pomiędzy wysokością aktywów wchodzących w skład spadku, a wysokością długów spadkowych. Punktem odniesienia przy ustalaniu stanu czynnego spadku dla potrzeb obliczenia wysokości należnego zachowku była chwila otwarcia spadku, ale obliczenie zachowku winna nastąpić na podstawie wartości spadku ustalonej według cen z daty orzekania o roszczeniach z tego tytułu. Biorąc to pod uwagę, ustalony wyżej skład i wartość spadku, substrat zachowku wynosi 918 750 zł, zaś udział spadkowy w przypadku dziedziczenia ustawowego przypadający na rzecz każdego ze spadkobierców wynosiłby 306 250 zł. Powodowie należą bowiem do okręgu spadkobierców ustawowych, a w razie dziedziczenia z ustawy należny każdemu z nich udział wynosiłby 1/3 część spadku (918 750 : 3 = 306 250 zł). W świetle przywołanej wyżej normy z art. 991 § 1 k.c. należny zachówek stanowi połowę wartości udziału spadkowego, co odpowiada kwocie 153 125 zł. W toku niniejszego procesu nie zostało wykazane, ażeby którekolwiek z powodów otrzymało od ojca darowiznę, która podlegałaby odliczeniu w myśl art. 996 k.c.

Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zmiany wyroku ze względu na przesłanki z art. 5 k.c., a podniesione w apelacji zarzuty dotyczące nieprawidłowego zastosowania tego przepisu nie zasługiwały na uwzględnienie. Sąd Okręgowy dokonał wnikliwej analizy materiału dowodowego, czyniąc na tej podstawie prawidłowe ustalenia faktyczne co do relacji panujących pomiędzy J. K. a każdym z powodów, ale również przyczyn tego stanu rzeczy.

Należy wskazać, że klauzula społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa zawarta w art. 5 k.c. jest ogólną normą odnoszącą się do wszystkich możliwych przypadków, gdy powoływanie się na prawo podmiotowe nie stanowi jego wykonywania, lecz jego nadużywanie, które nie jest społecznie aprobowane i w związku z tym nie korzysta z ochrony. Stosowanie art. 5 znajduje uzasadnienie w sytuacjach, gdy wydane rozstrzygnięcie, mimo że zgodne z prawem, musiałoby jednocześnie zostać negatywnie ocenione na podstawie norm pozaprawnych, regulujących zasady moralne funkcjonujące w społeczeństwie (wyrok SA w Warszawie z 20.08.2013 r., I ACa 343/13, LEX nr 1356714). Treść art. 5 k.c. nie daje podstaw do czynienia jakichkolwiek wyłączeń w zakresie stosowania zawartej w nim normy, która powinna być wzięta pod uwagę przy rozstrzygnięciu każdej sprawy. Rozważany przepis może zatem być zastosowany w odniesieniu do oceny wykonywania prawa podmiotowego przez publiczną osobę prawną, i to również wtedy, gdy drugą stroną stosunku prawnego, z którego wynika prawo podmiotowe, jest inna publiczna osoba prawna (wyrok SN z dnia 16 marca 2012 r., IV CSK 322/11, LEX nr 1135998). Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 19 maja 1981 r. przesądził, że w także w sprawie o zachówek nie jest wyłączone obniżenie wysokości należnej z tego tytułu sumy na podstawie art. 5 k.c. (III CZP 18/81, OSNC 1981, nr 12, poz. 228). Sąd Najwyższy zauważył jednak, że celem instytucji zachowku, jest ochrona interesów majątkowych najbliższych członków rodziny wymienionych w art. 991 § 1 k.c. przez zapewnienie im niezależnie od woli spadkodawcy, a nawet wbrew jego woli, roszczenia pieniężnego odpowiadającego określonemu w powołanym przepisie ułamkowi wartości udziału w spadku, który by im przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, przy czym żaden z przepisów powyższego tytułu nie przewiduje możliwości obniżenia wierzytelności z tytułu zachowku. Prowadzi to do wniosku, że obniżenie należnego zachowku winno nastąpić zupełnie wyjątkowo, w sytuacji gdy uwzględnienie roszczenia w pełnej wysokości w sposób rażąco godziłoby w poczucie sprawiedliwości. Okoliczności takich Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się w przypadku roszczeń zgłoszonych przez K. K., gdyż ustalony stan faktyczny nie potwierdził, by powódka z przyczyn leżących po jej stronie skonfliktowała się z ojcem, zerwała z nim kontakt, czy też nie wyrażała zainteresowania jego osobą. Sąd Okręgowy słusznie dostrzegł, że podłożem trudnych relacji było rozstanie rodziców oraz założenie nowej rodziny przez J. K., co niewątpliwie negatywnie wpłynęło na postrzeganie ojca przez dzieci oraz znacząco utrudniło im normalne z nim relacje. Tym niemniej, powódka zachowała kontakt z J. K., spotykała się z nim, odwiedzała w hospicjum. Okoliczności leżące po stronie powódki nie dawały podstaw obniżenia należnego jej zachowku w wyniku uwzględnienia zarzutu pozwanej dotyczącego nadużycia prawa podmiotowego.

Zarzut naruszenia art. 5 k.c. nie był także uzasadniony w przypadku rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego o roszczeniach zgłoszonych przez powoda A. K.. W jego przypadku Sąd Okręgowy uwzględnił częściowo zarzut nadużycia prawa podmiotowego, obniżając należną kwotę zachowku o 30 %. W swej apelacji powódka domagała się dalszego obniżenia świadczenia, wskazując, że zachowanie powoda względem ojcem było wysoce nieprawidłowe, gdyż powód korzystał z pomocy finansowej J. K., ale nie interesował się nim, nie wspierał w chorobie i ostatnich chwilach życia, zatem należny zachówek winien być obniżony nie o 30 % lecz o 50%. Powyższego stanowiska Sąd Apelacyjny nie aprobuje, a skala obniżenia zachowku zastosowana przez Sąd Okręgowy jest właściwa. Sąd Okręgowy w swym rozstrzygnięciu uwzględnił naganną postawę powoda przejawiającą się zerwaniem kontaktów z ojcem na 3 lata przed śmiercią, brakiem odwiedzin ojca w ostatnim okresie jego życia oraz towarzyszące temu konfliktowi tło finansowe. Tym niemniej także w tym przypadku nie można było całkowicie pominąć, że źródłem trudności we wzajemnych relacjach z dziećmi było opuszczenie rodziny przez J. K., co w jakimś stopniu mogło mieć także wpływ na późniejszą postawę powoda względem ojca. W świetle powyższego nie można uznać, by skala obniżenia należnego powodowi zachowku o 30 % była rażąco niewystarczająca i nieadekwatna do okoliczności sprawy.

Reasumując, zdaniem Sądu Apelacyjnego, kwoty podlegające zasądzeniu z tytułu zachowku powinny wynosić 153 125 zł w przypadku K. K. oraz 107 187,50 zł (70 % ze 153 125 zł) w przypadku J. K..

W konsekwencji, uwzględniając kwoty zasądzone przez Sąd Okręgowy, powództwo K. K. podlegało oddaleniu także w odniesieniu do kwoty 20 542,33 zł (173 667,33 zł – 153 125 zł), zaś powództwo A. K. należało oddalić co do kwoty 14 379,63 zł (121 567,13 zł - 107 187,50 zł) wraz z odsetkami od powyższych kwot.

Uzasadniało to częściową zmianę zaskarżonego wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do rozłożenia zasądzonej kwoty na raty na podstawie art. 320 k.p.c. Miał przy tym na uwadze konieczność ochrony interesu wierzycieli ze względu na charakter zgłoszonego roszczenia, a także sytuację majątkową pozwanej, która nabywając spadek w całości, uzyskała także nieograniczony dostęp do środków pieniężnych zgromadzonych na życia spadkodawcy w wysokości 500 000 zł. Kwota dochodzona pozwem nie wykracza zatem poza możliwości finansowe pozwanej, także w przypadku dokonania jednorazowej płatności na rzecz każdego z uprawnionych. Tym samym Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutu naruszenia art. 320 k.p.c.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o art. 100 k.p.c., mając na względzie skalę ostatecznie uwzględnionych roszczeń powodów, w relacji do kwot przez nich żądanych.

SSA Katarzyna Jakubowska-Pogorzelska